

AGNIESZKA SZCZEPANIAK-KROLL<sup>1</sup>

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

Izabella Main, 2018, *Lepsze światy medyczne? Zdrowie, choroba i leczenie polskich migrantek w perspektywie antropologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar: Warszawa, 2018, 208 s.

Książka Izabelli Main *Lepsze światy medyczne? Zdrowie, choroba i leczenie polskich migrantek w perspektywie antropologicznej*, która ukazała się w Wydawnictwie Naukowym Scholar (Warszawa 2018, ISBN 978-83-7383-950-2, ss. 208), oparta została na badaniach własnych autorki, przeprowadzonych wśród kobiet przebywających na emigracji w trzech metropoliach: Londynie, Berlinie i Barcelonie. Punktem wyjścia była próba spojrzenia na relacje między zdrowiem a migracjami. Autorka przeanalizowała proces poznawania przez migrantki możliwości leczenia w krajach przyjmujących, osvajania się z nimi, przedstawiła sposoby korzystania z systemów opieki zdrowotnej i ich ocenę. Przeprowadzone badania z jednej strony wpisują się w podejmowany od kilku lat nurt studiów nad migrantkami-Polkami. Z drugiej, przynależą do antropologii medycznej reprezentowanej w Polsce przez takich cennionych badaczy, jak Danuta Penkała-Gawęcka, Hubert Wieceński, Tomasz Rakowski czy Anna Witeska-Młynarczyk. Monografia jest bez wątpienia ważną pozycją w obu dziedzinach. Wpisuje się zarówno w kontekst genderowy, jak i uzupełnia wiedzę na temat związków kultury z medycyną w kontekście migracyjnym.

Jak deklaruje Izabella Main do podjęcia tego tematu skłoniły ją rozmowy z polskimi migrantkami, w czasie których mogła wysłuchać ich narracji na temat doświadczeń związanych z tytułowymi „lepszymi światami medycznymi”. Nie bez znaczenia był fakt, iż autorka, sama będąc migrantką, również doświadczyła wielu problemów poruszanych przez rozmówczynie. Tego typu pozycjonowanie badacza zawsze czyni książkę wiarygodną, przekonującą. Jednocześnie jednak stwarza

---

<sup>1</sup> Kontakt: [agnieszka.szczepaniak.kroll@gmail.com](mailto:agnieszka.szczepaniak.kroll@gmail.com)

niebezpieczeństwo utraty dystansu do opisywanych relacji. Izabelli Main udało się tego uniknąć, co z pewnością było skutkiem jej bogatego doświadczenia badawczego i refleksji na ten temat ujętej na początku książki.

Autorka posługiwała się w swoich studiach metodą jakościową, stosując technikę wywiadu swobodnego. W czasie sześcioletnich studiów nad zagadnieniem i kilkukrotnych wyjazdów do obranych przez nią metropolii (2008–2013) przeprowadziła 99 rozmów z kobietami o różnym statusie, wieku i wykształceniu, przebywającymi ponad rok poza granicami Polski (jak również 7 wywiadów eksperckich). Do analizy wybrała 66 przypadków. Z pewnością tak duża liczba przeprowadzonych wywiadów pozwoliła uzyskać efekt „nasylenia”, wyczerpania spektrum odpowiedzi na postawione pytania.

Dr Main, pisząc o zdrowiu, odwołała się do definicji Światowej Organizacji Zdrowia ujmując je jako stan pełnego, fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu. Nieświadomie, intuicyjnie w podobny sposób postrzegały je respondentki. Jak zauważyła dr Main, pozytywna ocena własnej sytuacji życiowej przez większość kobiet wpływała na to, że – zdaniem rozmówczyń – w czasie pobytu za granicą nie tylko nie pogorszył się ich stan zdrowia fizycznego, ale również psychicznego. Wiele osób deklarowało dobrostan, spokój, spełnienie. Już sam sposób tak szerokiego postrzegania zdrowia wydał się ciekawym zjawiskiem. Fakt, że autorka w swoich rozważaniach podążyła za respondentkami, uwzględniając perspektywę emiczną, holistyczną, co jest nadal rzadko spotykane w badaniach nad migracjami, stanowi kolejny niewątpliwy walor książki. W ten sposób udało się uzyskać nieco szersze spojrzenie na życie kobiet za granicą niż tylko przez pryzmat zdrowia rozumianego jako stan ciała.

Izabella Main chyba niepotrzebnie starała się wyróżnić różne typy migrantek ze względu na ich zachowania zdrowotne. Kategorie te wydają się bowiem zbyt mało wyraźne, jak zresztą zastrzegła sama autorka. Nie zmienia to faktu, że w dalszej części książki dowiadujemy się o niezwykle interesujących zmianach w ich zachowaniu, związanych z tym aspektem funkcjonowania. Niektóre tendencje okazały się zaskakujące. O ile można z łatwością sobie wyobrazić, że za granicą więcej kobiet ulega modzie na zdrowe odżywianie, ze względu na wyższy standard życia i dostępność sklepów „bio” czy „eco”, o tyle zadziwia wynikający z badań fakt, że wiele z osób wyjeżdżających porzuca medycynę konwencjonalną na rzecz alternatywnej. Jest to rezultat innego podejścia do tego typu praktyk zdrowotnych w nowym środowisku i dostępu do produktów leczniczych (np. medycyny azjatyckiej). Ciekawe są również kwestie „transnacionalizacji” zachowań związanych z leczeniem migrantek, opisane choćby na przykładzie kobiet konsultujących w Polsce swoje obawy wyrażone w związku z opiniami lekarzy w krajach przyjmujących. W rozdziałach poświęconych ciąży, porodowi, opiece poporodowej mamy z kolei całą gamę porównań związanych z tym zachowań w trzech różnych krajach. Uwidoczniły się w nich wyraźnie nie tylko różnice systemowe, organizacyjne, ale i kulturowe.

Zostały one wyraźnie zaakcentowane także w części monografii traktującej o relacjach i komunikacji między pacjentkami a „światem medycznym”. Mowa jest w niej o takich zagadnieniach, jak kultura osobista personelu medycznego, nastawienie wobec pacjenta, sposób udzielania informacji, szacunek i wsparcie.

W książce zabrakło mi jedynie kilku drobiazgów. Autorka zbadała kobiety zintegrowane, mieszkające za granicą od dłuższego czasu. Warto było nieco bardziej cofnąć się do okresu ich adaptacji, w którym występuje szok kulturowy, na ogół związany z mniejszym lub większym stresem, związanym z poznawaniem nowych realiów. Dałoby to interesujący aktualny obraz tego zjawiska, związanego z szeroko rozumianym zdrowiem. Bardziej także, moim zdaniem, należałoby przyjrzeć się związkowi poszczególnych wypowiedzi z indywidualnymi sytuacjami, w jakich znajdowały się cytowane kobiety, z ich wiekiem, statusem, pracą, sytuacją rodzinną, słowem kapitałem społeczno-kulturowym. Zabrakło także opinii „drugiej strony”, lekarzy, zielarzy, medyków alternatywnych, z których pomocy korzystają kobiety. Tego rodzaju spojrzenie na pacjentki – Polki i ich podejście do leczenia dałoby ciekawy punkt wyjścia do konfrontacji. Jak zauważyła autorka, ponieważ to kobiety najczęściej organizują opiekę medyczną dla całej rodziny, ciekawe byłoby także poznanie zdania mężczyzn – partnerów rozmówczyń, na temat aktywności ich partnerek na tym polu.

Przytoczone uwagi nie podważają oczywiście mojej wysokiej oceny książki dr Main. Czyta się ją z zainteresowaniem i z poczuciem, iż w dużym stopniu wzbogaca ona naszą wiedzę na poruszany temat. Przystępny język, bogate okraszenie tekstu ciekawymi wypowiedziami respondentek, uatrakcyjnijają monografię. Książka z pewnością zainteresuje nie tylko fachowców, lecz każdego, kto interesuje się zarówno medycyną, sprawami kobiet, jak i migracjami. Stanowi cenne antropologiczne spojrzenie na te zagadnienia.